

(II Romanista - D.Galli) - Dodo pozyskany, Isla blisko, Sissoko niezbyt daleko. Dalej jest seria elementów, które są pod obserwacją, badaniami, sondażami. Połowa jest celem jak Palacio i Eriksen, połowa wiosennymi marzeniami jak "Baldiniano" Higuain, zawodnik kalibru wywoływanego przez De Rossiego, potem poparty przez Baldiniego, a dwa dni temu również przez Sabatiniego.

Właśnie w wywiadzie udzielonym dwa dni temu dla Radio IES, przywódca mercato Giallorossich powiedział: *"Jesteśmy bliscy pozyskania klasowego gracza, o wielkiej jakości"*, cisza wymuszona przez Sabatiniego przy nazwisku Mistera X, włączyła nieuchronnie wyobraźnię fanów. Jakies pewniki jednak istnieją. Dla przykładu Baldini nie poleciał do USA tylko aby sformalizować porozumienie z Disneyem lub by poznać wszystkich członków amerykańskiego konsorcjum. Zwrócił się jednak do czterech wielkich członków, zwłaszcza Pallotty o pieniądze na zainwestowanie w najbliższej sesji mercato Romy. Liczba? Między 35 a 40 milionów, nie licząc oczywiście zdobyczy ze sprzedaży, gdyż przed rokiem kierownictwo zainwestowało 40 milionów, które wzrosły do nieco ponad 70 na transfery. Przede wszystkim ze sprzedaży Vucinica i Meneza.

Do kogo odniósł się Sabatini? Kto jest Mr X? Postarajmy się zrobić porządek, układając kawałki mozaiki. Pośród innych pewnikiem jest, że Roma będzie musiała pokryć pięć pozycji. Potrzeba dwóch bocznych obrońców, którzy będą wiedzieć jak atakować i bronić, dwóch środkowych, środkowego pomocnika i napastnika. Pierwszym nabytkiej, choć nie zostało to jeszcze oficjalnie potwierdzone, jest Jose Rodolfo Pires Ribeiro, pseudonim Dodo. Dużo biega, ma charakter, ma jakość. Może zająć miejsce na lewej obronie, gdzie na ten moment występują Jose Angel i Taddei. Tylko jeden z tej dwójki powinien zostać. Prawdziwy problem jest na środku obrony. Burdisso zostaje. Roma chce zatrzymać Heinze, jednak zdecyduje Gabriel. Jeden z dwójki Juan-Kjaer odejdzie. Potrzeba kilku wzmocnień. Sabatini poszukuje w tej sytuacji by tak rzec takiego Samuela, choć wydaje się, że rynek środkowych obrońców oferuje mało na poziomie interesującym Romę. Ostatnim nazwiskiem, które się pojawia jest Sebastian Prodl, austriacki obrońca Werderu Brema. *"We Włoszech jest około pięć drużyn nim zainteresowanych"*, wyjaśnia jego agent Herald Werner dla fastweb.it. Kolejnym śledzonym graczem jest Rhodolfo z Sao Paolo. Kosztuje 6 milionów, jednak śladami obrońcy porusza się również Napoli. Do roli gracza na prawą stronę, na obronę jak i wysuniętego dalej, także mogącego grać w pomocy, na prowadzeniu jest Mauricio Isla z Udinese. Jest to stary znajomy w mercato, jeszcze z czasów Prade. Teraz może przyjsć. Romie podoba się bardzo Christian Eriksen z Ajaxu. Relacje z Holendrami zostały znormalizowane ostatniego lata przy okazji zakupu Stekelenburga. To powinno ułatwić ewentualny transfer. Plusy: Eriksen jest zadeklarowanym kibicem Romy. Minusy: interesuje się nim pół Europy.

Z Francji donoszą: Roma jest o krok od pozyskania Moussy Sissoko, gwiazdy środka pola Tuluzy. Bakary Sanogo, w połowie agent, a w połowie wuj Sissoko, zdradza *calciomercato.com*: *"Potwierdzam, że Roma interesuje się graczem, choć nie*

kontaktowała się ze mną bezpośrednio, a przez pośrednika." Może do tego dojść. Kontrakt wygasa w 2013 roku i Tuluza nie chce ryzykować utraty gracza za darmo. W ataku plotek nie brakuje, według ostatnich Roma może śledzić Suareza, napastnika Liverpoolu, gracza szybkiego, obdarzonego w optymalny drybling. Na szczycie listy znajduje się Destro ze Sieny. Dalej jest Palacio. Wczoraj, Preziosi dał do zrozumienia, że jego szanse na pozostanie w Genoi są bardzo małe. *"Mieszkam w Genui i wiem, że Palacio jest w sercach kibiców. Jednak na pytanie o Romę wolę nie odpowiadać. W żadnym sensie."* Wśród napastników, którzy podobają się od długiego czasu Sabatinemu jest Hernandez. *"Byłoby piękną rzeczą odejście do tak wielkiego zespołu jak Roma i granie z tak wielkimi mistrzami, jednak obecnie liczy się Palermo i myślę tylko o tym"*, wyjaśnia napastnik dla *gazzettagiallorossa.it*.

Autor: abruzzi